

W listopadzie Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach zaprosi na Kielecki Międzynarodowy Festiwal Teatralny – projekt pilotażowy, podczas którego będzie można obejrzeć pięć spektakli skierowanych do szerokiej grupy widzów. Wszystkie te historie teatralne łączy wspólny mianownik - psychiczne lub fizyczne dysfunkcje ich bohaterów, traumy uniemożliwiające funkcjonowanie w świecie, który zdaje się nieść zagrożenie.

Festiwal – projekt pilotażowy to wstęp do większego wydarzenia, jakie Teatr planuje zorganizować na początku sezonu 2018/2019, w którym miałyby uczestniczyć sceny europejskie. Tegoroczna edycja pokazów to swego rodzaju pytanie skierowane do widza: o jego potrzeby, gust, chęci rozwijania wiedzy na temat polskich i europejskich dokonań na polu sztuk scenicznych. To wreszcie próba otwarcia Kielc na gości z innych ośrodków teatralnych.

Na repertuar Kieleckiego Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego – projektu pilotażowego składać się będą pokazy następujących spektakli:

1. „Pamiętnik wariata” według powieści Nikołaja Gogola w reżyserii Viktora Bodó

Spektakl miał premierę we wrześniu 2016 roku w Teatrze Józsefa Katony w Budapeszcie. Był koprodukcją Stowarzyszenia MASZK z Szegedu. W monodramie w reżyserii Viktora Bodó występuje znakomity węgierski aktor - Tamás Keresztes. Tytuł otrzymał znakomite recenzje krytyków teatralnych, cieszy się ogromną popularnością wśród widzów, zapraszany jest na międzynarodowe festiwale teatralne. Przedstawienia Viktora Bodó znane są polskiej publiczności. Jego spektakl „Zwariował, po czym przepadł” z Teatru Józsefa Katony pokazywany był na Festiwalu Kontakt w Toruniu oraz Festiwalu Demoludy w Olsztynie. Bodó cieszy się międzynarodową sławą i zapraszany jest do reżyserowania także poza ojczyzną. „Pamiętnik wariata” (znany także pod tytułem "Pamiętnik szaleńca") został napisany w 1835 roku. Bohater „Pamiętnika”, Popryszczyn ucieka w szaleństwo - tworzy urojone wizje, które mają mu pomóc przetrwać w świecie, który go przerasta. Lęka się utraty pozycji w zhieryzowanej rzeczywistości. Jednocześnie pogłębia się jego choroba psychiczna. Popryszczyna trawi kompleks niższości, a z drugiej strony przeświadczony jest o własnej wielkości. Przedstawienie jest popisem mistrzowskim aktora, Tamása Keresztesa, który dzięki swojemu kunsztowi potrafi poruszyć nie tylko rodzimego widza, ale także takiego, dla którego język węgierski jest niezrozumiały. Keresztes tworzy sugestywną postać owładniętą manią prześladowczą, ale przede wszystkim wydobywa tragedię człowieka ukrytego w cieniu, ale targanego rozmaitymi skrajnymi emocjami.

Termin prezentacji: 4 listopada godz.17.00 i 20.00

2. „Kiel” Efthymisa Filippousa Yorgosa Lanthimosa w adaptacji Marcina Cecki w reżyserii Bartosza Żurowskiego (jako spektakl towarzyszący)

Produkcja Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Inspiracją dla powstania spektaklu jest grecki film o tym samym tytule. W „Kle” obserwujemy zamkniętą jednopokoleniową rodzinę, w której zachowanie jest sterowane, a język zmanipulowany przez rodziców, którzy chcą chronić dzieci przed światem zewnętrznym. Czy jednak rzeczywiście udaje im się stworzyć przestrzeń wypełnioną bezpieczeństwem, szczęściem i miłością? Jak trójka rodzeństwa radzi sobie z tak ograniczoną rzeczywistością, w której brakuje słów, by opisać pragnienia? A może, jeśli wiedza o zewnętrznym świecie jest tak niewielka, wcale nie chcą go poznawać? Autorzy spektaklu kreują świat bliski polskiemu widzowi, odnosząc się między innymi do społeczno-ustrojowej przemiany lat dziewięćdziesiątych. Jednak przede wszystkim traktują rodzinę jako laboratorium badania uniwersalnych zjawisk: instrumentów władzy, edukacji, możliwości realizacji utopii, wolności, systemów politycznych, językowych, które sprowadzone do małej skali ujawniają nowe znaczenia.

Termin prezentacji: 5 listopada godz.19.00

3. „Jeden gest”, scenariusz i reżyseria Wojciech Ziemiński

Spektakl Nowego Teatru w Warszawie to rzecz o językach migowych, opowieść o porozumiewaniu się ze światem – światem słyszących i światem innych, Głuchych. „Interesuje mnie tu komunikacja – przekazywanie (i wytwarzanie, przetwarzanie) wiedzy, emocji, kultury. Jeśli język określa rzeczywistość („Granice mojego języka są granicami mojego świata”, jak to opisuje Wittgenstein), to czego możemy dowiedzieć się o świecie z języków Głuchych? Co w ich doświadczeniach komunikacji jest uniwersalne, a co – wyjątkowe? (I jakim cudem nikt z moich przyjaciół nie ma Głuchych przyjaciół?)” – tłumaczy autor i reżyser.

Termin prezentacji: 21 listopada godz.19.00

4. „I będą święta” Piotra Rowickiego w reżyserii Piotra Ratajczaka

Monodram wyreżyserowany przez Piotra Ratajczaka i napisany przez Piotra Rowickiego, zainspirowany jest reportażami i wywiadami prasowymi. To monolog kobiety, która straciła męża w katastrofie lotniczej. Niespodziewana śmierć męża – osoby publicznej i powszechnie szanowanej, staje się inspiracją do rozliczenia z samą sobą – próbą nazwania swojego miejsca w dotychczasowym życiu, i rozliczenia się z tym życiem, które definitywnie się skończyło. Obserwujemy różne stadia konfrontacji z osobistym doświadczeniem śmierci kogoś bliskiego: skrajne emocje i próby zracjonalizowania tragedii, spotkania ze specjalistami „od radzenia sobie z traumą” i próby kontynuowania odpowiedzialnego życia rodzinnego w domu. Jaki nadać sens swojemu życiu? Jak poradzić sobie z otaczającą rzeczywistością medialną i polityczną, która domaga się upublicznienia swojej tragedii i grania społecznej roli „wdowy”?

Termin prezentacji: 26 listopada godz.17.00

5. „Tato nie wraca” Piotra Rowickiego w reżyserii Piotra Ratajczaka

Monodram opowiada historię młodej kobiety, która jako dziecko została porzucona przez ojca. Ot, niby historia taka, jakich dziś pełno... Warto jednak pójść na spektakl i przeżyć razem z aktorką drogę skomplikowanych emocji. Niektórzy nazywają sztukę gorzką „lekcją ojcostwa”. Pewne powszechne wyrażenia nabierają w niej dramatycznej mocy: to piekło rozwodów, nieobecnych ojców i toksycznych matek. Jak sobie z tym radzą dzieci? „Tato nie wraca” mówi o sile kobiety, która nie poddaje się, walczy o swoje szczęście i z bólem towarzyszącym jej od dzieciństwa. Porzucenie to bolesny temat. Podobno kobiety, które w dzieciństwie zostały porzucone przez ojców, mogłyby stworzyć armię... Widzowie stają się już nie tylko obserwatorami, ale uczestnikami terapii złożonej ze strzępków wspomnień, obrazów, bynajmniej niezatartych przez czas emocji, kiedy w tej dorosłej kobiecie budzi się raz jeszcze skrzywdzona dziewczynka.

Termin prezentacji: 26 listopada godz.20.00